



Kraków ma nowy pomysł na miejski rower

2022-02-17

Kraków planuje przywrócić system roweru miejskiego i proponuje nową formułę - miejską wypożyczalnię rowerów zwykłych i elektrycznych w systemie długoterminowym. Takie rozwiązanie jest nie tylko bardziej dostosowane do uwarunkowań rynkowych, ale zapewnia też użytkownikom wiele korzyści, m.in. gwarancję szybkiej naprawy lub wymiany roweru w ramach opłaty abonamentowej.

Długoterminowy wynajem roweru to usługa sprawdzona w krajach Europy Zachodniej. Zgodnie z założeniami również w Krakowie w przystępnej cenie abonamentu miesięcznego będzie można wypożyczyć rower – tradycyjny lub ze wspomaganiem elektrycznym – i inaczej niż w konwencjonalnej wypożyczalni nie trzeba się będzie martwić o stan techniczny jednośladu. W ramach opłaty za usługę zapewniona zostanie 48-godzinna gwarancja naprawy roweru lub wymiany pojazdu na sprawny.

Miasto liczy na to, że nowa oferta spotka się z szerokim zainteresowaniem i w konsekwencji przyczyni się do wzrostu udziału ruchu rowerowego w transporcie. Dzięki temu, że miejska wypożyczalnia będzie dysponować także flotą rowerów elektrycznych, których ceny są stosunkowo wysokie, osoby chcące wypróbować ten środek transportu, będą to mogły zrobić na korzystnych warunkach.

W tym roku miasto kontynuuje też rozwój pozytywnie odbieranego przez mieszkańców systemu wynajmu średnioterminowego rowerów elektrycznych Park-e-Bike dostępnego na parkingach P&R Czerwone Maki. W planach jest zakup dodatkowych 100 jednośladów i udostępnienie ich na tych samych zasadach na pozostałych parkingach P&R.

Przypomnijmy, że pierwszą w Polsce wypożyczalnię rowerów miejskich w 2008 r. uruchomił właśnie Kraków. Z początku składała się jedynie ze 100 rowerów rozmieszczonych w 10 stacjach w centrum miasta. Szybko jednak udowodniła sceptykom, że w polskich realiach taki pomysł na popularyzację roweru jako środka transportu ma szanse się przyjąć i rozwijać.

Kolejnym milowym krokiem było wprowadzenie rowerów tzw. czwartej generacji – z pasywnymi stacjami i elektroniką na rowerze – oraz zmiana cennika preferująca użytkownika korzystającego regularnie (abonament miesięczny). I w tym zakresie pionierską odwagą znów wykazał się Kraków. W 2016 r. miasto podpisało na osiem lat umowę koncesji, ale niestety została ona zerwana przez podmiot prywatny z końcem 2019 r. Mimo starań miasta nie udało się przywrócić systemu Wavelo, który zdążył się już wpisać w krakowski krajobraz i system transportowy.

Rok 2020, z powodu wybuchu pandemii i wprowadzonych obostrzeń sanitarnych, nie sprzyjał przywróceniu systemu roweru publicznego, tym bardziej że rząd zamknął wypożyczalnię.

Dziś, mimo rozwoju infrastruktury rowerowej, istniejące jeszcze miejskie systemy rowerowe borykają się z problemami – liczba wypożyczeń maleje, a formuła najmu krótkoterminowego wydaje się powoli wyczerpywać. Uruchamianiem wypożyczalni, nawet na czysto komercyjnych zasadach, w coraz mniejszym stopniu zainteresowane są podmioty prywatne, jak choćby duże zagraniczne korporacje oferujące w polskich miastach elektryczne hulajnogi. Dlatego konieczne jest poszukiwanie nowych



**Magiczny
Kraków**

rozwiązań, które sprawią, że na ulice znów wyjadą publiczne, miejskie rowery.